

Tygodniowy przegląd prasy podatkowej 15.06.2026 – 21.06.2026



W numerze:

CIT

- Estoński CIT: fiskus zmienia zdanie, jak liczyć czteroletni okres

PIT

- Niski ryczałt od przychodów wciąż jest na wyciągnięcie ręki
- Kiedy opłaty za studia przedsiębiorcy są jego kosztem

VAT

- Czy świadczenia wspólnika na rzecz spółki to działalność gospodarcza? Co z VAT?
- Ulga na złe długi. Czy dłużnikowi grozi sankcja w VAT?

Podatek od spadków i darowizn

- Pułapka na rodzinne darowizny. Można stracić ulgę przez formalności

Cło

- Importerzy mogą odzyskać miliony euro nadpłaconego cła. TSUE ogranicza możliwości celników

CIT

Estoński CIT: fiskus zmienia zdanie, jak liczyć czteroletni okres

Źródło: GAZETAPRAWNA.PL, Agnieszka Pokojńska 19-06-2026

Korekta wstępna przy wejściu na ryczałt od dochodów spółek i korekta wstępna związana z przejęciem spółki to dwa różne zdarzenia powodujące powstanie dwóch różnych zobowiązań podatkowych. Tak stwierdził szef Krajowej Administracji Skarbowej w piśmie zmieniającym z 3 czerwca 2026 r. (sygn. DOP12.8221.6.2026). Nowe stanowisko może utrudnić życie spółkom na estońskim CIT i po restrukturyzacji wymusić pozostanie na tej formie opodatkowania dłużej niż cztery lata.

Wcześniej organy podatkowe twierdziły, że w przypadku przejęcia spółki czteroletni okres „zwolnienia” z podatku od korekty wstępnej liczy się od momentu wejścia spółki przejmującej na estoński CIT. Dzięki temu restrukturyzacje nie wydłużały tego okresu, o ile spółka nadal pozostawała na ryczałcie.

Nowe stanowisko jest mniej korzystne. Każda korekta wstępna – także ta wynikająca z przejęcia innej spółki – ma własny, niezależny czteroletni okres. Oznacza to, że termin liczony jest od momentu konkretnej transakcji, czyli np. fuzji, a nie od pierwotnego wejścia w estoński CIT.

Według szefa KAS, w przypadku przejęcia spółki niebędącej na estońskim CIT, czteroletni termin korekty wstępnej rozpoczyna się na nowo, od momentu przejęcia. Natomiast w przypadku przejęcia spółki będącej na ryczałcie, czteroletni termin dla korekty wstępnej należy liczyć dla spółki przejmującej i przejmowanej – oba te korekty bowiem stanowią osobne zobowiązania podatkowe.

[Pokaż artykuł](#)

PIT

Niski ryczałt od przychodów wciąż jest na wyciągnięcie ręki

Źródło: GAZETAPRAWNA.PL, Katarzyna Jędrzejewska 19-06-2026

Weterynarze nadal płacą niższy podatek niż medycy, którzy leczą ludzi. Ten, kto chce wyprzedawać firmowy majątek ruchomy, może oddać fiskusowi tylko 3 proc. przychodu ze sprzedaży, a ten, kto dzierżawi znak towarowy wciąż ma prawo do 8,5-proc. stawki ryczałtu. W tym zakresie nic się nie zmieniło. Warto jednak sprawdzić, kto jeszcze ma szansę zastosować niską stawkę zryczałtowanego podatku.

W zależności od wykonywanych usług czy sprzedawanych towarów, dana działalność gospodarcza może skorzystać z poniższych stawek ryczałtu:

- 3% ryczałtu – handel towarami w stanie nieprzetworzonym, sprzedaż ruchomych składników majątku firmowego (np. samochodów, maszyn) oraz działalność gastronomiczna i cateringowa (z wyjątkiem sprzedaży alkoholu powyżej 1,5%).
- 5,5% ryczałtu – działalność wytwórcza, m.in. sprzedaż własnych e-booków i publikacji elektronicznych oraz sprzedaż wybudowanych budynków lub lokali mieszkalnych.
- 8,5% ryczałtu – podstawowa stawka dla wielu usług niewymienionych wprost w ustawie, m.in. usług weterynaryjnych, PR, pośrednictwa handlowego, części usług marketingowych, szkoleń, wybranych usług doradczych oraz dzierżawy znaków towarowych.
- 10% ryczałtu – sprzedaż firmowych nieruchomości oraz praw majątkowych.
- 12% ryczałtu – usługi związane z doradztwem informatycznym, sprzętem komputerowym

i oprogramowaniem.

- 15% ryczału – m.in. usługi reklamowe, badania rynku, doradztwo podatkowe, audyt finansowy oraz doradztwo związane z zarządzaniem.
- 17% ryczału – wybrane wolne zawody, w tym część usług doradczych wykonywanych w ramach wolnego zawodu.

Najnowsze interpretacje i orzeczenia pokazują, że o właściwej stawce często decyduje szczegółowa klasyfikacja PKWiU.

[Pokaż artykuł](#)

Kiedy opłaty za studia przedsiębiorcy są jego kosztem

Źródło: GAZETAPRAWNA.PL, Marcin Mroziuk 19-06-2026

Przedsiębiorca świadczący usługi elektryczne, który zamierza rozpocząć zaoczne studia magisterskie na kierunku elektrotechnika, które są niezbędne do rozszerzenia świadczonych przez niego studiów może być jego kosztem uzyskania przychodów. Warunkiem jest ich prawidłowe udokumentowanie. Tak stwierdził dyrektor KIS w interpretacji z 2 czerwca 2026 r. (sygn. 0113-KDIPT2-1.4011.276.2026.2.AS).

Zgodnie z przepisami uPIT, koszt musi być poniesiony przez podatnika, mieć charakter definitywny, być związany z działalnością i służyć osiągnięciu, zabezpieczeniu lub zachowaniu przychodów. Dodatkowo nie może znajdować się w katalogu wydatków wyłączonych z kosztów podatkowych. Kluczowe jest więc wykazanie, że studia faktycznie rozwijają kompetencje potrzebne w prowadzonej działalności, a nie mają jedynie charakteru ogólnego lub osobistego.

Organ podkreślił, że studia mogą być kosztem, jeśli są ściśle powiązane z działalnością (np. elektrotechnika przy usługach elektrycznych). Natomiast wydatki na kierunki niezwiązane z działalnością lub ponoszone przed jej rozszerzeniem o daną usługę mogą zostać uznane za osobiste i niepodlegające rozliczeniu w kosztach.

Sam moment rozliczenia zależy od charakteru wydatku. Zasadniczo koszty pośrednie, takie jak opłaty za studia, rozlicza się w dacie ich poniesienia. Jeśli jednak dotyczą okresu dłuższego niż rok, trzeba je rozliczać proporcjonalnie do czasu trwania studiów.

[Pokaż artykuł](#)

VAT

Czy świadczenia wspólnika na rzecz spółki to działalność gospodarcza? Co z VAT?

Źródło: GAZETAPRAWNA.PL, Izabela Tomaszewska-Gałużka 17-06-2026

Wspólnik nie działa jako podatnik VAT, gdy wykonuje powtarzające się świadczenia na rzecz spółki, które mają charakter stosunku pracy. Naczelny Sąd Administracyjny wydał dwa wyroki w tym zakresie (z 12 czerwca 2026 r., sygn. akt I FSK 1401/24 i I FSK 1449/24).

Sprawa dotyczyła wspólników spółki, którzy wykonywali na jej rzecz różne czynności (m.in. obsługę klientów, dokumentacji i sklepu internetowego) na podstawie umowy spółki. Fiskus uznał, że są oni podatnikami VAT, ponieważ otrzymywane wynagrodzenie nie mieściło się w kategoriach przychodów wyłączających opodatkowanie.

Sądy obu instancji nie zgodziły się z tym stanowiskiem. Wskazały, że wspólnicy wykonywali zadania w warunkach podobnych do stosunku pracy: korzystali z zasobów spółki, działali według

jej potrzeb, nie ponosili ryzyka gospodarczego i nie odpowiadali wobec klientów.

NSA podkreślił, że o opodatkowaniu VAT decyduje przede wszystkim samodzielność wykonywanej działalności. Skoro wspólnicy nie działali jako niezależni przedsiębiorcy, ich świadczenia nie stanowiły samodzielnej działalności gospodarczej, a więc nie podlegały VAT.

[Pokaż artykuł](#)

Ulga na złe długi. Czy dłużnikowi grozi sankcja w VAT?

Źródło: GAZETAPRAWNA.PL, Izabela Tomaszewska-Gałaszka 19-06-2026

Skarbowka może nałożyć dodatkowe zobowiązanie za brak korekty VAT naliczonego w ramach ulgi na złe długi, nawet jeżeli dłużnik nie dopuścił się oszustwa podatkowego, a jedynie nie opłacił faktur. W tym zakresie wypowiedział się NSA w wyroku z 19 czerwca 2026 r. (sygn. akt I FSK 1046/25).

Sprawa dotyczyła spółki, która nie zapłaciła faktur w terminie i nie skorygowała odliczonego VAT, mimo że upłynęło 150 dni od terminu płatności (obecnie termin wynosi 90 dni). Fiskus uznał, że spółka zawyżyła podatek naliczony i nałożył dodatkową sankcję. Po wyroku TSUE i wcześniejszych wskazówkach NSA organy podatkowe musiały uwzględnić zasadę proporcjonalności. W efekcie sankcja została obniżona z ustawowych 30 proc. do 10 proc. kwoty VAT, ponieważ nie stwierdzono oszustwa podatkowego.

Sądy uznały, że spółka dopuściła się istotnych zaniedbań. Przedsiębiorca powinien wiedzieć, że nie opłacił faktur, od których wcześniej odliczył VAT, dlatego nałożenie sankcji było uzasadnione. Brak oszustwa nie wyklucza sankcji VAT. Fiskus może ją nałożyć, jeśli podatnik naruszył obowiązki związane z korektą VAT, pod warunkiem że wysokość sankcji jest proporcjonalna do skali naruszenia.

[Pokaż artykuł](#)

Podatek od spadków i darowizn

Pułapka na rodzinne darowizny. Można stracić ulgę przez formalności

Źródło: RP.PL, Przemysław Wojtasik 18-06-2026

Darowizna od najbliższej rodziny jest zwolniona z podatku. Ale jeśli pieniądze nie wpłyną na rachunek obdarowanego, tylko jego wierzyciela, np. sprzedawcy mieszkania, fiskus zakwestionuje ulgę. Tak stwierdził dyrektor KIS w interpretacji z 22 maja 2026 r. (sygn. 0111-KDIB2-1.4015.12.2026.1.MN).

Darowizny od rodziców, dzieci, dziadków czy rodzeństwa są zwolnione z podatku, ale przy kwotach powyżej 36 120 zł trzeba je zgłosić do urzędu skarbowego i odpowiednio udokumentować. Problem pojawia się wtedy, gdy darczyńca przelewa środki bezpośrednio na konto wierzyciela obdarowanego, np. sprzedawcy mieszkania. Zdaniem fiskusa taki przelew nie spełnia warunków zwolnienia, nawet jeśli darowizna jest bezsporna i dobrze udokumentowana. W efekcie obdarowany może stracić ulgę i zostać zobowiązany do zapłaty podatku.

Sądy administracyjne często prezentują jednak korzystniejsze podejście i uznają, że zwolnienie powinno przysługiwać również wtedy, gdy pieniądze trafiają bezpośrednio do wierzyciela wskazanego przez obdarowanego. Mimo to, aby uniknąć sporów z fiskusem, najbezpieczniej jest najpierw przełać środki na rachunek obdarowanego, a dopiero potem dokonać płatności na właściwy cel.

[Pokaż artykuł](#)

Cło

Importerzy mogą odzyskać miliony euro nadpłaconego cła. TSUE ogranicza możliwości celników

Źródło: GAZETAPRAWNA.PL, Mariusz Szulc 21-06-2026

Rysuje się szansa na odzyskanie dużych kwot nadpłaconego cła. Unijni celnicy tylko w wyjątkowych sytuacjach mogą traktować import części jak odprawę celną gotowego produktu. Ma to związek z najnowszą opinią rzecznika generalnego TSUE z 10 czerwca 2026 r. (sygn. T-529/25).

Sprawa dotyczyła belgijskiej firmy, która po wprowadzeniu wysokich ceł antydumpingowych na chińskie rowery zaczęła sprowadzać osobno ramy, silniki, koła i inne elementy, a montaż wykonywała już w UE. Celnicy uznali, że w rzeczywistości importowano gotowe rowery i naliczyli wyższe cło.

Rzecznik TSUE stwierdził jednak, że przepisy pozwalające traktować niezmontowane części jako gotowy produkt odnoszą się zasadniczo do jednego transportu. Jeśli części są sprowadzane w różnych przesyłkach i w różnym czasie, co do zasady nie można ich automatycznie uznać za jeden towar.

Jeżeli stanowisko rzecznika potwierdzi sąd unijny, wielu importerów – także z Polski – będzie mogło ubiegać się o zwrot nadpłaconego cła, zwłaszcza w sprawach dotyczących wysokich ceł antydumpingowych.

[Pokaż artykuł](#)

DMS TAX Sp. z o. o.

Spółka Doradztwa Podatkowego
al. Lipowa 32
53-124 Wrocław

Spółka jest wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu VI Wydział Gospodarczy KRS. Kapitał zakładowy wynosi 50.000 zł i jest w pełni opłacony. KRS 0000231073; REGON 020041354; NIP 894-28-25-006. Zarząd: Jacek Dobrucki; Henryk Suchecki.

Prezentowane w TaxPress treści stanowią wyłącznie streszczenie publikacji zamieszczanych na łamach różnych periodyków. Dokładamy wszelkich starań aby nawet potencjalnie nie naruszać praw autorskich związanych z omawianymi przez nas artykułami.